

Doroszewski, Jerzy

Ukraińskie organizacje oświatowe na Lubelszczyźnie w latach 1918-1939

Rozprawy z Dziejów Oświaty 38, 81-101

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



JERZY DOROSZEWSKI

UKRAIŃSKIE ORGANIZACJE OŚWIATOWE NA LUBELSZCZYŹNIE W LATACH 1918 – 1939

W okresie międzywojennym na terenie województwa lubelskiego w powiatach wschodnich i południowo-wschodnich obok Polaków oraz Żydów mieszkali również Ukraińcy. W 1934 r. ich odsetek w stosunku do ogółu ludności wynosił 8,6%. Bezpośrednio przed wybuchem wojny liczebność tej społeczności oceniano na 200 – 250 tys. osób¹. Na Lubelszczyźnie nie posiadały swoich ogniw organizacyjnych działające w Polsce wschodniej ukraińskie organizacje szkolne i oświatowe, w tym także będące niejako naczelną instytucją w zakresie oświaty pozaszkolnej i wielce zasłużone Towarzystwo „Proswita”².

Bogate doświadczenia i różnorodność podejmowanych przez „Proswitę” prac stały się pewnym wzorcem dla innych organizacji. Wykorzystywano je również na Lubelszczyźnie. Powołane do życia Towarzystwo „Ridna Chata” („Ojczysty Dom”) przyjęło zblizone do „Proswity” zarówno zasady organizacyjne jak też formy działalności (wykorzystywano również niektóre wydawnictwa). W miarę upływu czasu Towarzystwo „Ridna Chata” stało się największą i najważniejszą organizacją oświatową wśród społeczności ukraińskiej w województwie lubelskim. Jego dokonania zostały podkreślone w opracowaniach

¹ Archiwum Państwowe w Lublinie (APL), Urząd Wojewódzki Lubelski (UWL), Wyd. Społ. Polit., 430, s. 160. J. J a c h y m e k, *Oblicze społeczno-polityczne wsi lubelskiej 1930 – 1939*, Lublin 1975, s. 17; Z. M a ń k o w s k i, *Między Wisłą a Bugiem (Studium o polityce okupanta i postawach społeczeństwa)*, Lublin 1978, s. 22; R. T o r z e c k i, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923 – 1929*, Kraków 1989, s. 13 i nast.; Tenże, *Z dziejów stosunków polsko-ukraińskich na Lubelszczyźnie*, [w:] *Stan i perspektywy badań historycznych lat wojny i okupacji 1939 – 1945*, Warszawa 1988, s. 240.

² S. M a u e r s b e r g, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918 – 1939*, Wrocław 1968, s. 94; M. P a p i e r z y ń s k a - T u r e k, *Sprawa ukraińska w II Rzeczypospolitej 1922 – 1926*, Kraków 1979, s. 91 i nast.; R. T o r z e c k i, *Kwestia ukraińska...*, s. 300 i nast.

ogólniejszych jak też w bardziej szczegółowych (o różnym charakterze) i odnoszących się tylko do regionu³.

Towarzystwo „Ridna Chata” powstało jesienią 1919 r. dzięki wysiłkom inteligencji ukraińskiej mieszkającej w Chełmie. W 1920 r. w skład zarządu organizacji wchodził: Antoni Wasyńczuk, Jakub Rawlik, Tomasz Kulgawiec, Antoni Korolczuk, Mikołaj Bogorski⁴. Można przyjąć, że pierwszoplanową postacią wśród wymienionych od początku był Antoni Wasyńczuk⁵. Organizacja ta swoją siedzibę posiadała w Chełmie przy ul. Nadrzecznej nr 18 w domu Jakuba Rawlika⁶. Rozpocząła ona działalność w okresie skomplikowanej sytuacji gospodarczej i politycznej. Zarówno zubożałe miejscowe społeczeństwo jak też liczni imigranci pozbawieni często podstawowych środków do egzystencji oczekiwali na wsparcie i pomoc w dostosowaniu się do nowych warunków życia. Dlatego też w początkowym okresie Towarzystwo starało się prowadzić przede wszystkim działalność charytatywną. Jej rozmiary nie były wielkie z uwagi na brak znaczniejszych środków finansowych. Nie mogło również liczyć na wsparcie ze strony administracji. Władze wojewódzkie od początku zajmowały negatywne stanowisko wobec zorganizowanej działalności wśród Ukraińców, odmawiały zarejestrowania organizacji i faktycznie Towarzystwo pracowało nielegalnie. Jesienią 1921 r. wydały one decyzję zakazującą wszelkiej dalszej jego działalności⁷.

Zakaz działalności Towarzystwa „Ridna Chata” nie oznaczał jego zupełnej likwidacji. Starano się ono prowadzić dalszą pracę w warunkach zakon-

³ W. D a g i l i s, *Z problemów kultury ukraińskiej w II Rzeczypospolitej*, „Akcent” 1990, nr 1–2, s. 159; J. D o r o s z e w s k i, *Oswitnia dijalnist ukrajnińskogo nasielennia na Lublinszczyni w 1918–1939 rokach*, „Nasza Kultura” 1983, nr 5, s. 3–4; Tenże, *Praca oświatowa i kulturalna na Lubelszczyźnie w latach II Rzeczypospolitej*, Lublin 1995, s. 141 i nast.; Tenże, *Życie oświatowe wśród mniejszości narodowych na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939*, „Rocznik Lubelski”, t. 31–32, Lublin 1992, s. 191 i nast.; M. H a ł u s z c z y Ń s k i, *Ukraińska oświata pozaszkolna*, „Przewodnik Oświaty Dorosłych” (1928), Warszawa 1929, s. 229; M. I w a n i c k i, *Oświata i szkolnictwo ukraińskie w Polsce w latach 1918–1939*, Siedlce 1975, s. 94 i nast.; G. K u p r i a n o w i c z, *Ukraińskie życie kulturalno-oświatowe i ekonomiczne na Chełmszczyźnie i południowym Podlasiu w latach 1918–1926*, „Rocznik Chełmski”, t. I, 1995, s. 174 i nast.; M. S y r n y k, *Ukraińcy w Polsce 1918–1939. Oświata i szkolnictwo*, Wrocław 1996, s. 150 i nast.; Z. U r b a Ń s k i, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Warszawa 1932, s. 59.

⁴ APL, UWL, Wydz. Społ. Polit., 2317, s. 18. G. K u p r i a n o w i c z, *Ukraińskie...*, *op.cit.*, s. 175; M. I w a n i c k i, *Oświata...*, *op.cit.*, s. 94.

⁵ Pozostali członkowie w późniejszym czasie nie wchodził już w skład zarządu organizacji. Ich nazwiska nie pojawiają się także w zachowanej dalszej dokumentacji Towarzystwa.

⁶ APL, UWL, Wydz. Społ. Polit., 2317, s. 18. S. D u b a j, *Antoni Wasyńczuk (1885–1935). Chełmianin, działacz pogranicza polsko-ukraińskiego*, „Rocznik Chełmski”, t. I, 1995, s. 248, przyp. 16.

⁷ G. K u p r i a n o w i c z, *op.cit.*, s. 176; M. I w a n i c k i, *Oświata...*, *op.cit.*, s. 94.

spirowanych i co oczywiste, w znacznie skromniejszych rozmiarach⁸. Sytuacja zmieniła się wiosną 1922 r. W obliczu zbliżających się wyborów do Sejmu nastąpiło wyraźne ożywienie wśród Ukraińców. Aktywizacja społeczna i polityczna sprzyjała podejmowaniu różnych działań zmierzających do zapewnienia prawnych podstaw funkcjonowania ludności ukraińskiej. Wykorzystując tę ogólną atmosferę podjęto próbę ponownego zalegalizowania Towarzystwa. Po przygotowaniu statutu, o jego zarejestrowanie w Sądzie Pokoju wystąpili: Antoni Wasyńczuk, Szymon Lubarski i Jakub Wojtiuk. Z chwilą uzyskania pozytywnej decyzji sądowej (5 kwietnia 1922 r.) skierowano wniosek do wojewody lubelskiego o oficjalne wciągnięcie organizacji do rejestru stowarzyszeń i związków. Akceptację taką uzyskano 12 czerwca 1922 r. Od tej pory mogła ona prowadzić legalną działalność przyjmując obowiązującą nazwę „Rusińskie Stowarzyszenie p.n. Ridna Chata w Chełmie”⁹.

Zgodnie z zatwierdzonym statutem Towarzystwo „Ridna Chata” uzyskało uprawnienia do prowadzenia działalności na terenie Chełma oraz całego województwa lubelskiego. Mogli do niego należeć wszyscy dorośli Ukraińcy (obojga płci) posiadający obywatelstwo polskie. Wykluczano jedynie możliwość uczestniczenia w stowarzyszeniu czynnych żołnierzy i marynarzy, osób pobierających naukę w uczelniach i pozbawionych praw publicznych (na mocy skazujących wyroków sądowych). Stosownie do swojej nazwy jako podstawowy cel stawiało sobie udzielanie pomocy materialnej osobom dotkniętym w wyniku wypadków losowych (pożarów, klęsk żywiołowych) i nieszczęśliwych wydarzeń, a także zubożałym w wyniku wojny oraz imigrantom. Zakładano również możliwość uzyskania wsparcia przy otwieraniu zakładów gospodarczych (sklepów, małych zakładów wytwórczych, kółek rolniczych). W ramach akcji opiekuńczych zamierzano urządzać przytułki dla starców i ochronki dla dzieci oraz organizować mieszkania dla niezamożnej uczącej się młodzieży. Obok działalności pomocowej i charytatywnej przewidywano rozwijanie różnorodnej pracy oświatowej, takiej jak zakładanie i utrzymywanie bibliotek i czytelni, prowadzenie akcji szkoleniowych w ramach kółek rolniczych, urządzenie koncertów i przedstawień teatralnych. Podstawę materialną Towarzystwa stanowiły wpływy ze składek członkowskich (członków rzeczywistych i wspierających) oraz z ofiar i darowizn, a także dochody pozyskiwane z płatnych imprez kulturalnych (przedstawienia, koncerty) i z organizowanych zbiórek. Władzami organizacji były: walne zebranie i wybierane przez nie zarząd oraz komisja rewizyjna¹⁰.

⁸ APL, UWŁ, Wydz. Społ. Polit., 444, s. 11, Ukraińskie Stowarzyszenie Dobroczynności pn. „Ridna Chata” w Chełmie (Ridna Chata), 13, s. 1.; J. Doroszewski, *Życie oświatowe...*, *op.cit.*, s. 191; M. Syrnnyk, *Ukraińcy w Polsce...*, *op.cit.*, s. 150.

⁹ APL, „Ridna Chata”, 12, s. 1–3.

¹⁰ APL, „Ridna Chata”, 12, Statut Rusińskiego Stowarzyszenia Dobroczynności pn. „Ridna Chata” w Chełmie.

14 października 1922 r. odbyło się zwołane po raz pierwszy walne zebranie Towarzystwa „Ridna Chata”. Dokonało ono wyboru pierwszych oficjalnych władz. Przewodniczącym zarządu został Antoni Wasyńczuk. Ponadto w skład zarządu weszli: Szymon Lubarski (zastępca przewodniczącego), Jan Nowosad (skarbnik), Konstanty Soszyński (sekretarz), Maria Fedoń (członek). Dokonano również wyboru składającej się z trzech osób komisji rewizyjnej (Józef Skrzypa, Jakub Wojtiuk, Łukasz Stepaniuk). W trakcie obrad omówiono także dotychczasową działalność komitetu organizacyjnego, przyjęto wytyczne do dalszej pracy i uchwalono budżet na najbliższy okres¹¹. Równoległe z pracami związanymi z powoływaniem prawomocnych władz rozpoczęto działalność organizacyjną w terenie. Jej celem było powoływanie lokalnych ogniw organizacji tzw. filii. Pierwszą filię zorganizowano 27 sierpnia 1922 r. we wsi Metelin (pow. Hrubieszów). W ciągu kilku następnych miesięcy utworzono je również w innych miejscowościach. Do końca 1922 r. zdołano powołać do życia 10 takich filii. Istniały one we wsiach: Bohorodzica, Diakonów, Hostynne, Jarosławiec, Mieniany, Metelin (pow. Hrubieszów), Poturzyn i Wereszczyn (pow. Tomaszów), Kulno (pow. Biłgoraj), Kraśniczyn (pow. Krasnostaw)¹².

Podczas walnego zgromadzenia Towarzystwa, które odbyło się 9 stycznia 1923 r. dokonano podsumowania rocznej jego działalności. Zasięg organizacji powiększył się już do pięciu powiatów (obok wymienionych wcześniej doszedł powiat włodawski) i liczyła ona 280 członków. Wybrano również zarząd, a w jego skład weszły osoby powołane podczas poprzednich wyborów¹³. W trakcie obrad podjęto także bardzo istotne decyzje związane z dalszym rozwojem Towarzystwa. Służyły temu wprowadzone zmiany w statucie. Modyfikacje polegały na zmianie samej nazwy stowarzyszenia – od tej pory było to już nie „rusińskie” lecz „ukraińskie” i co najważniejsze filie mogły być organizowane w miejscowościach, w których znajdowało się przynajmniej 10 członków. Pomimo znacznych perturbacji i początkową odmową, wojewoda lubelski znowelizowany statut zarejestrował 6 października 1923 r.¹⁴ Od tego momentu nowe filie mogły powstawać w miejscowościach mniejszych i przy skromniejszej liczbie członków. Wkrótce miało to zaowocować powołaniem wielu nowych ogniw terenowych.

Wraz ze stabilizacją organizacyjną Towarzystwa „Ridna Chata” następował jego systematyczny rozwój we wszystkich powiatach, gdzie mieszkała ludność ukraińska. Już w pierwszej połowie 1923 r. nie czekając na zarejestrowanie zmienionego statutu zaczęto powoływać filie w kolejnych miejscowościach.

¹¹ G. Kuprianowicz, *op.cit.*, s. 177.

¹² *Ibidem*, s. 178.

¹³ APL, UWL, Wyd. Społ. Polit., 444, s. 11; „Ridna Chata”, 13 s. 1; J. Doroszewski, *Życie oświatowe wśród mniejszości narodowych...*, s. 191.

¹⁴ G. Kuprianowicz, *op.cit.*, s. 179.

ciach. Utworzono je w kol. Pasieki, Pawłowicach, Sahryniu (pow. Hrubieszów), Czerkasach, Pienianach, Rzeplinie, Tarnawatce, Telatynie, Wasylowie (pow. Tomaszów), Bończy i Starej Wsi (pow. Krasnystaw). W innych miejscowościach podejmowano pierwsze działania organizacyjne zmierzające do utworzenia własnych filii m.in. w Oszczowie (pow. Hrubieszów), Syczynie (pow. Chełm), Horostycie (pow. Włodawa). Również w 1924 r. następował dalszy rozwój organizacji, przy czym zaczęto powoływać pierwsze filie w powiatach północnych. Zorganizowano je wtedy w Połuskach i Horoszczyńce (pow. Biała Podlaska), Horostycie (pow. Włodawa). W powiatach gdzie Towarzystwo posiadało już znaczne wpływy utworzono dalsze filie m.in. w Deputyczach Ruskich, Sawinie, Sielcu (pow. Chełm), Kryłowie, Hrubieszowie, Skryhiczynie (pow. Hrubieszów), Rzeplinie (pow. Tomaszów). Wraz z rozwojem Towarzystwa systematycznie zwiększała się liczba jego członków. Pod koniec 1924 r. liczyło ono 774 osoby. Ten okres stosunkowo intensywnego rozwoju organizacji został podsumowany podczas walnego zgromadzenia, które odbyło się 23 listopada 1924 r. W jego trakcie dokonano także wyboru zarządu w osobach: Jan Pasternak (przewodniczący) oraz Antoni Wasyńczuk, Konstanty Soszyński, Eugenia Makówka, Grzegorz Nowosad¹⁵.

W pierwszej połowie 1925 r. Towarzystwo rozwijało się nadal bardzo dobrze. Powołano dwie nowe filie w powiecie włodawskim (Kodeniec i Wyhalew), jedną w hrubieszowskim (Bereść) oraz najprawdopodobniej, dwie w tomaszowskim (Zimno i Steniatyn)¹⁶. 17 maja 1925 r. odbyło się kolejne walne zgromadzenie organizacji. Jego działalność za ostatni okres oceniono bardzo pozytywnie (zwiększył się stan księgozbioru w bibliotece przy centrali do 850 tomów, zbierano środki na budowę własnego domu). Do nowego zarządu wybrano obok zasłużonych działaczy także osoby nowe. Zmiany te jak miało się okazać w przyszłości były bardzo korzystne. Przewodniczącym został senator Jan Pasternak, zastępcą przewodniczącego Stefan Kozaczuk (redaktor Tygodnika „Nasza Żyttia”), sekretarzem Konstanty Soszyński, skarbnikiem Bazyli Gula i członkiem zarządu Eugenia Makówka¹⁷. Dzięki ich zaangażowaniu nastąpił znaczny rozwój Towarzystwa. W ostatnich miesiącach 1925 r. zdołano zorganizować filie w Starej Wsi (pow. Krasnystaw) oraz w Szlatynie i Poturzynie (pow. Tomaszów). Pełny, najbardziej dynamiczny rozwój organizacji nastąpił natomiast od pierwszych miesięcy 1926 r. W styczniu powstały filie w Jarczowie (pow. Tomaszów) i Krzywowierzbie (pow. Włodawa), w lutym utworzono sześć filii w powiecie włodawskim (Lubień, Hola, Hołowno, Uhnin, Stulno, Macoszyn Duży) i jedną w hrubieszowskim (Strzelce). W ciągu dwu kolejnych miesięcy, tj. marca i kwietnia zorganizowano sześć następnych filii: w Grodysławicach (pow.

¹⁵ *Ibidem*, s. 179-180.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ APL, UWL, Wydz. Społ. Polit., 444, s. 11.

Tomaszów), Czerniczynie (pow. Hrubieszów), Zabłociu (pow. Biała Podlaska), Rogóźnie (pow. Lubartów) i w Zbereżu oraz Sobiborze (pow. Włodawa). W trakcie walnego zgromadzenia, które miało miejsce 22 maja 1926 r. stwierdzono, że Towarzystwo liczyło już 35 filii, w tym 13 w powiecie włodawskim, 7 w hrubieszowskim, 6 w tomaszowskim, 4 w chełmskim, 3 w bialskim, 1 w krasnostawskim, 1 w lubartowskim. Uzupełniony zarząd o trzy osoby (G. Nowosad – członek zarządu, K. Wernycha i M. Plis – zastępcy członków zarządu)¹⁸ skutecznie kontynuował dalszą działalność organizacyjną. Lubelska prasa donosiła, że tylko latem 1926 r. powołano do życia osiem kolejnych filii w następujących miejscowościach: Cyców, Łukówek, Paryspa (pow. Chełm), Moniatycze, Mołdziejycze (pow. Hrubieszów), Ratyczów (pow. Tomaszów), Grabówka (pow. Włodawa), Dratów (pow. Lubartów)¹⁹.

Równie intensywną działalność organizacyjną prowadziły kolejne zarządy Towarzystwa, a więc w 1927 r. (prezes A. Roczniak, sekretarz K. Soszyński, skarbnik A. Kowalczyk i członkowie M. Niedopad, E. Makówka, G. Nowosad) i w 1928 r. (prezes J. Pasternak, wiceprezes M. Niedopad, sekretarz M. Kowaluk oraz członkowie E. Makówka i L. Tywoniuk)²⁰. Dzięki ich zaangażowaniu nadal zwiększała się liczba filii. W połowie maja 1927 r. na terenie 8 powiatów funkcjonowały łącznie 84 filie: Bała Podlaska (3), Chełm (20), Hrubieszów (17), Konstantynów (2), Krasnystaw (2), Lubartów (2), Tomaszów (14), Włodawa (26). Zdecydowanie wzrosła też liczba członków – w pracach organizacji uczestniczyły 1374 osoby. Na uwagę zasługiwał również fakt znacznie większego pozyskania kobiet (298 osób)²¹. Podobnie wysoką dynamikę rozwoju wykazywało Towarzystwo jeszcze przez rok następny. Podczas ostatniego walnego zgromadzenia, które miało miejsce 26 maja 1929 r. uczestniczyło 118 delegatów pochodzących z 9 powiatów (Biała Podlaska, Biłgoraj, Chełm, Hrubieszów, Krasnystaw, Lubartów, Tomaszów, Włodawa, Zamość). Liczyło ono wtedy 3500 członków skupionych w 130 filiach. Do wybranego zarządu weszli Miron Niedopad (przewodniczący), Jan Karpiuk (zastępca przewodniczącego), Eugenia Makówka (sekretarz) oraz Jan Hemigołówko i Jurko Tywoniuk (członkowie)²².

Przytoczone powyżej fakty jednoznacznie potwierdzają, że okres najintensywniejszego rozwoju Towarzystwa „Ridna Chata” przypadał na ostatnie jego lata. Podobnie jak każda organizacja, podlegało ono jednak pewnym zmianom i reorganizacjom, niektóre filie rozpoczynały swoją działalność nawet bez oficjalnego zarejestrowania, inne natomiast w międzyczasie upadały. Wy-

¹⁸ G. Kuprianowicz, *op.cit.*, s. 181.

¹⁹ „Express Lubelski”, 1926, 7 IX 1926 (bez numeracji).

²⁰ APL, UWL, Wyd. Społ. Polit., 2317, s. 130, 188.

²¹ „Głos Lubelski”, 1927, nr 137.

²² „Sprawy Narodowościowe”, 1929, nr 3, s. 487.

stępowaly również znaczne zróżnicowania w liczbie filii w powiatach. Wynikało to zarówno z liczebności ludności ukraińskiej jak też z aktywności lokalnych społeczności. Rzeczywisty stan organizacyjny Towarzystwa można określić po przeanalizowaniu pewnych zestawień liczbowych. W okresie pierwszego czterolecia (1922–1925) odnotowano istnienie 42 jego filii²³. Nie był to jednak obraz precyzyjny – w zestawieniu ujmowano zarówno filie, które dopiero próbowały podejmować działalność bez oficjalnej rejestracji jak też i takie, które znajdowały się dopiero w stadium organizacji. Filii takich było 17 i w stosunku do ogólnej liczby stanowiły one 40,5%. O pełnym rozwoju Towarzystwa można zatem mówić dopiero w drugiej połowie lat dwudziestych.

Rozwój Towarzystwa „Ridna Chata” w latach 1926–1930

Powiat	Filie zarejestrowane w latach					
	1926	1927	1928	1929	1930	Ogółem
Biała Podlaska	2	—	—	1	1	4
Biłgoraj	—	—	1	—	—	1
Chełm	7	6	2	—	—	15
Hrubieszów	3	6	7	—	—	16
Krasnystaw	1	—	—	—	—	1
Lubartów	2	—	—	—	—	2
Tomaszów	5	6	2	3	—	16
Włodawa	15	11	2	1	—	29
Zamość	—	1	1	—	—	2
Razem	35	30	15	5	1	86

Źródło: APL, UWL, Wydz. Społ. Polit., 2317, s. 1–187.

W okresie ostatniego pięciolecia przypadającego na lata 1926–1930 powołano i zarejestrowano łącznie 86 filii. Największa dynamika jego rozwoju miała jednak miejsce w latach 1926–1927. Powstało wtedy 65 filii, tj. 75,5% z tego okresu (1926 r. – 40,7%, 1927 r. – 34,8%). Znacznie mniej powstało ich w 1928 r. i zdecydowanie najmniej w latach 1929–1930. Regres jaki zanotowano w ciągu dwu ostatnich lat wynikał z ogólnie pogarszającej się sytuacji Towarzystwa i wytworzonej wokół niego atmosfery oraz podejmowanych działań przez administrację, zmierzających do likwidacji organizacji. W latach 1926–1930 zdecydowanie najwięcej filii zorganizowano w powiecie włodawskim i stosunkowo dużo w trzech innych, tj. w chełmskim, hrubieszowskim oraz tomaszow-

²³ G. Kuprianowicz, *op.cit.* Zał. Filie Towarzystwa „Ridna Chata” powstałe w latach 1922–1926, s. 211–216.

skim. W pozostałych powiatach z uwagi na mniejszą liczbę ludności ukraińskiej utworzono ich już znacznie mniej²⁴).

Rozpatrując proces rozwoju Towarzystwa „Ridna Chata” za cały okres funkcjonowania, w jego dziejach trzeba wyróżnić dwa zasadnicze przedziały. W ciągu pierwszego, początkowego i pozbawionego jeszcze stabilizacji (1922–1925) powołano 42 filie (nie wnikając w zastrzeżenia dotyczące ich ostatecznej rejestracji), co stanowiło 32,8% ogólnego stanu organizacji. Znacznie korzystniejszy okres przypadał na lata 1926–1930. Zarejestrowano wtedy 86 filii, tj. 67,2% w stosunku do łącznej liczby 128 filii jaka istniała w 1930 r.²⁵ W styczniu tegoż roku oprócz powiatu chełmskiego, gdzie nie zachowała się odpowiednia dokumentacja, najwięcej filii istniało w powiecie hrubieszowskim (36) i włodawskim (34), a najmniej w biłgorajskim (1), lubartowskim (2), krasnostawskim (2) oraz białskim (3)²⁶.

Działalność centrali (zarządu) Towarzystwa w znacznym stopniu ograniczały niedostatki lokalowe. Jego siedziba przy ul. Obłońskiej 28 nie pozwalała na szerokie prowadzenie akcji oświatowych i kulturalnych. Dlatego też od początku swojego istnienia naczelnym zadaniem jakie sobie stawiano było dążenie do wybudowania własnego domu. Miały się w nim znaleźć pomieszczenia do prowadzenia działalności organizacyjnej oraz sale dla biblioteki i zespołów artystycznych. Już w maju 1925 r. zgromadzono na ten cel kwotę 2330 zł²⁷. W następnych latach całą akcję pozyskiwania środków na budowę tego domu jeszcze bardziej nasilono. Obok tradycyjnych i najbardziej cennych wpłat od osób indywidualnych oraz organizacji (głównie spółdzielni) urządzano płatne imprezy kulturalne (przedstawienia teatralne, występy chórów), przeprowadzano zbiórkę pieniędzy na zebraniach i podczas uroczystości. Te ostatnie przynosiły czasami nadspodziewane rezultaty, np. 8 sierpnia 1926 r. w czasie jednorazowej zbiórki w Sielcu (pow. Chełm) ofiarowano 93 zł 34 gr²⁸, co z uwagi na charakter zgromadzenia było kwotą znaczącą. W międzyczasie, w 1927 r. podjęto także decyzję o wydrukowaniu specjalnych cegiełek o wartości 50 groszy każda²⁹. Przekazywano je do filii, a za ich pośrednictwem były one roz-

²⁴ Filie takie odnotowano w następujących miejscowościach: Bończa, Bohorodyca, Czerkasy, Diakonów, Dołhobyczów, Dziekanów, Jarosławiec, Kraśniczyn, Kulno, Metelin, Moniatycze, Oszców, kol. Pasieka, Tarnawatka, Wasylów, Wierszycza, Wereszczyn, Żdanne. Niektóre z nich zostały zarejestrowane dopiero w latach 1926–1930, a część w ogóle nie podjęła działalności.

²⁵ Zmniejszenie się Towarzystwa „Ridnej Chaty” o dwie filie w stosunku do stanu z ostatniego jego walnego zgromadzenia (26 V 1929 r.) można tłumaczyć minimalnymi niedokładnościami dokumentacyjnymi. Być może w międzyczasie nastąpił także upadek dwu filii.

²⁶ APL, UWL, Wyd. Społ. Polit., 2310, s. 13, 18, 20, 26–37, 41, 45–49, 55.

²⁷ *Ibidem*, 444, s. 11.

²⁸ „Express Lubelski”, 1926, 7 IX.

²⁹ APL, UWL, Wyd. Społ. Polit., 2317, s. 71.

prowadzane wśród osób indywidualnych i organizacji (w terenie akcją taką policja często kwalifikowała jako niezgodną ze statutem)³⁰.

Trudno dokładnie określić wysokość uzyskanych wpłat i zgromadzonych środków w ciągu dwu kolejnych lat. Musiały one być na tyle znaczące, że pozwalały na rozpoczęcie prac. 19 czerwca 1927 r. odbyła się długo oczekiwana uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę własnego domu w Chełmie przy ul. Obłońskiej. Dzięki odpowiedniemu wcześniejszemu rozpropagowaniu zgromadziła ona liczne rzesze społeczności ukraińskiej, stała się istotnym wydarzeniem w mieście i okolicy. Obok ludności miejscowej uczestniczyli w niej najbardziej znani organizatorzy życia społecznego, oświatowego i politycznego: senatorowie Aleksander Karpiński i Jan Pasternak oraz posłowie Paweł Makówka, Samuel Podhirski i Antoni Wasyńczuk. W wygłoszonych przemówieniach zwracali oni uwagę na potrzebę nieustannego kultywowania własnych tradycji i kultury. Dom, którego budowę rozpoczynano, w przyszłości miał się stać głównym ośrodkiem krzewiącym kulturę ukraińską na całą Chełmszczyznę i Podlasie³¹. Po zakończeniu uroczystości rozpoczęły się pierwsze prace budowlane. Istniejąca ówczesnie rzeczywistość okazała się jednak trudna. Systematyczne prowadzenie budowy wymagało znacznych i stałych nakładów finansowych, a tych zaczęło wkrótce brakować. Środki pozyskiwane w drodze akcji społecznych wpływały nieregularnie i w wysokościach trudnych do określenia, a przez to nie pozwalały na prowadzenie planowej działalności. Nic przeto dziwnego, że tempo prowadzonych prac znacznie zmalało i budowę kontynuowano bardzo powoli. Ostatecznie budowanego domu nie zdołano wykończyć do chwili likwidacji „Ridnej Chaty” (postawiono jedynie budynek w stanie surowym).

Prowadzenie różnorodnej działalności wiązało się zawsze z posiadaniem odpowiednich środków materialnych. Dlatego też zarówno zarząd Towarzystwa „Ridna Chata” jak też poszczególne filie nieustannie zabiegały o pozyskiwanie funduszy. Podstawowym źródłem dochodów były składki członkowskie. Stąd też w korzystniejszej sytuacji znajdowały się filie liczniejsze, a w dużo gorszej małe, liczące niekiedy niewiele ponad 10 osób. Od 1924 r. każda filia przekazywała do centrali połowę wpływów pochodzących ze składek. Pozostałą część pozostawiała do własnej dyspozycji i wykorzystywała ją na wspólnie ustalone zadania. We wszystkich filiach systematycznie podejmowano różne akcje mające na celu powiększenie dochodów. Przede wszystkim starano się organizować płatne imprezy kulturalne. Największym powodzeniem cieszyły się przedstawienia teatralne, ale obok tego odbywały się też występy chórów, akademie,

³⁰ APL, Ridna Chata, 14, s. 2.

³¹ APL, UWL, Wydz. Społ. Polit., 338, s. 121.

wieczornice i zabawy. Istotnym źródłem dochodów były też kwesty i zbiórki pieniężne. Urządzano je podczas większych zgromadzeń ludności takich jak uroczystości religijne, rocznicowe czy ogólne zebrania (m.in. podczas kampanii wyborczej). W okresie świątecznym zbiórkę pieniędzy na cele organizacji prowadziły grupy kolędnicze. Przy centrali próbowano rozwinąć działalność gospodarczą. Wiosną 1926 r. zakupiono 2 warsztaty tkackie i rozpoczęto kurs pod kierunkiem specjalnie zatrudnionego instruktora³². Pomimo różnych zabiegów budżet centrali Towarzystwa był stosunkowo skromny. W 1925 r. wynosił on 8530 zł, z czego zdecydowaną większość, tj. 6 tys. zł przeznaczono na cele kulturalno-oświatowe i dobroczynne, a ok. 1 tys. zł wydatkowano na zadania administracyjne i utrzymanie sekretariatu³³.

Przytoczone przykłady świadczyły o dużej inwencji i zaangażowaniu działaczy oraz członków Towarzystwa zabiegających o gromadzenie środków materialnych na prowadzenie swojej pracy. Jednak wszystkie akcje, w wielu przypadkach jednorazowe, nie pozwalały na kontynuowanie ustabilizowanej działalności. Zarówno centrala jak i filie w terenie nieustannie odczuwały duże trudności finansowe (nawet wpływy ze składek nie były stałe, ponieważ nie wszyscy członkowie wnosili je regularnie). Stąd też rozmiary prowadzonej pracy, zazwyczaj ograniczonej, nie zaspokajały rzeczywistych potrzeb społeczności ukraińskiej.

Towarzystwo „Ridna Chata” już w chwili jego powstania stawiało sobie jako główny cel prowadzenie działalności charytatywnej. Również po oficjalnym zarejestrowaniu nawet w samej nazwie podkreślano, że ma ono charakter dobroczynny. Realia życia codziennego zweryfikowały te zamierzenia. Nawet najlepsze intencje i społecznie w pełni uzasadnione zamysły przy praktycznej realizacji wymagały odpowiednich środków, a tych ciągle brakowało. Stąd też rozmiary działań pomocowych były bardzo ograniczone, w stosunku do istniejących potrzeb wręcz minimalne. Poza jednym przypadkiem zorganizowania zbiórki pieniężnej dla ubogiej rodziny (głównie dla dzieci), w pozostałych akcjach ograniczano jedynie do udzielania jednorazowych zapomóg finansowych. W 1923 r. otrzymało je 17 osób, w 1924 r. 5 osób na sumę 40 tys. marek i 9 zł, w 1925 r. 7 osób na sumę 94,40 zł, a do maja 1926 r. 9 osób na sumę 103,50 zł³⁴.

Podstawową formą działalności Towarzystwa było prowadzenie szerokiej pracy oświatowej i kulturalnej. Największą popularnością cieszyły się zawsze teatry amatorskie. Oprócz nich dużą rolę spełniały chóry. W swoim repertuarze preferowały one przede wszystkim ludowe pieśni ukraińskie. Najbardziej ceniony i prezentujący najwyższy poziom artystyczny chór działał przy centrali

³² G. Kuprianowicz, *op.cit.*, s. 193; M. Syrnyk, *op.cit.*, s. 151.

³³ M. Iwanicki, *op.cit.*, s. 102.

³⁴ G. Kuprianowicz, *op.cit.*, s. 192.

Towarzystwa w Chełmie. Występował on systematycznie w chełmskiej cerkwi św. Jana Teologa (w repertuarze posiadał również pieśni religijne). Oprócz tego w Chełmie istniał chór dziecięcy. Chóry tworzone również przy filiach, ale uzależnione to było od możliwości pozyskania odpowiedniego instruktora. W maju 1926 r. istniały one już w 10 filiach³⁵. Zdecydowanie intensywniejszy rozwój życia kulturalnego zaznaczył się z chwilą zatrudnienia przy centrali w 1925 r. dwu instruktorów: Stefana Demańczuka i Leonida Suzikowskiego. Prowadzili oni na miejscu własne zespoły (dramatyczny i chór) oraz pomagali organizować podobną pracę w filiach³⁶. Ich pomoc okazywała się szczególnie cenna przy doborze i zabezpieczeniu odpowiedniego repertuaru.

W działalności Towarzystwa dużą wagę przywiązywano do pracy z dziećmi. Do najczęściej urządzanych imprez dziecięcych należały choinki noworoczne. Przy ich organizowaniu czasami wykorzystywano pomoc spółdzielni, które przeznaczały część swoich dochodów na zakup słodczy i upominków³⁷. Najbardziej zorganizowaną pracę z dziećmi prowadzono w Chełmie. Było to zasługą przede wszystkim Eugenii Makówki i utworzonego Koła Kobiecego. W urządzanych niedzielnych spotkaniach uczono dzieci języka i literatury ukraińskiej, wdrażano je do uczestnictwa w życiu kulturalnym. Prowadzono dziecięce zespoły artystyczne (chór, orkiestra instrumentów strunowych, zespół taneczny), które występowały podczas spotkań, uroczystości i specjalnych imprez urządzanych dla dorosłego społeczeństwa³⁸. Podobną pracę z dziećmi, choć w skromniejszych rozmiarach prowadzono również w terenie. Jej nasilenie zaznaczyło się od 1928 r. Zaczęto wtedy w szerszym zakresie organizować specjalne spotkania i wieczorki, podczas których odbywały się gry i zabawy. Miały one wdrażać dzieci do aktywnego życia w zespołach i przygotowywać je do udziału w przyszłej działalności kulturalnej. Prowadzone zajęcia przyczyniały się do poznawania i utrwalania języka, własnej kultury. W konsekwencji zapobiegały procesowi polonizacyjnemu³⁹.

Towarzystwo „Ridna Chata” od początku z należytą troską podchodziło do kultywowania i utrwalania własnej lokalnej kultury. Zarząd zalecał filiom spisywanie miejscowych pieśni ludowych (obrzędowych, rodzinnych, miłosnych itp.). Podobnie miały one postępować w przypadku legend, ludowych opowiadań historycznych, bajek, zwyczajów. Zachęcano również do gromadzenia wytworów kultury materialnej (malarstwa, rzeźby, tokarstwa, tkactwa). Apelowano do upowszechniania w życiu codziennym ukraińskiej sztuki ludowej. Akcentowano potrzebę kultywowania charakterystycznej ornamentyki wy-

³⁴ G. Kuprianowicz, *op.cit.*, s. 192.

³⁵ *Ibidem*, s. 188.

³⁶ APL, *Ridna Chata*, 1, s. 2.

³⁷ APL, UWL, Wydż. Społ. Polit., 182, s. 14.

³⁸ G. Kuprianowicz, *op.cit.*, s. 190.

³⁹ M. Iwanicki, *op.cit.*, s. 103.

tworzonych przedmiotów użytkowych (łyżek, misek), wystroju wnętrz (rzeźby łóżek, okien, drzwi, rysunków oraz malowideł ścian i pieców). Zwracano uwagę na potrzebę wytwarzania z odpowiednimi wzorami strojów chłopięcych i dziewczęcych (wyszywanych koszul, fartuszków, nakryć głowy) i innych przedmiotów używanych w życiu codziennym (poszewki, ręczniki, obrusy, serwetki). Wszystkie takie wytwory miały podkreślać swoistość i odrębność własnej kultury. Centrala w 1923 r. zorganizowała konkurs pisanek wielkanocnych oraz wystawę ukraińskiej sztuki ludowej⁴⁰.

Towarzystwo „Ridna Chata” odegrało wielką rolę w upowszechnianiu czytelnictwa. Filie organizacji propagowały i prenumerowały czasopisma ukraińskie, w tym najbardziej popularny i ukazujący się do 1928 r. tygodnik „Nasze Żyttia”⁴¹. Największe zasługi posiadało w organizowaniu, a później i w utrzymywaniu bibliotek. Ambicją każdej filii stało się posiadanie własnego księgozbioru i od gromadzenia książek często rozpoczynały one swoją działalność. Pierwszą, główną bibliotekę uruchomiono w 1922 r. przy centrali Towarzystwa. Obok normalnych funkcji spełniała ona zadania instruktorskie dla bibliotek filialnych⁴². Jej księgozbiór systematycznie wzbogacano. W styczniu 1923 r. liczyła 125 tomów, a w listopadzie 1924 r. już 831 egz.⁴³ Znajdowały się wśród nich najwartościowsze pozycje z ukraińskiej literatury, m.in. utwory Iwana Franko, Łesi Ukrainki, Tarasa Szewczenki i in. Obok dzieł literackich gromadzono również materiały repertuarowe przeznaczone dla amatorskich zespołów artystycznych. W większości były to sztuki teatralne, ale własnymi siłami spisywano także różnego rodzaju pieśni i przyśpiewki (zebrano w ten sposób w czterech zeszytach ponad 150 pieśni), opowiadania, żartobliwe wydarzenia, wiersze⁴⁴. Wykorzystywano je później w pracy świetlicowej przy organizowanych wieczorach i innych imprezach kulturalnych. Własne biblioteki starały się tworzyć również poszczególne filie. Latem 1925 r. niektórym z nich na początek przydzielono z centrali po jednym komplecie książek. Później własne zbiory powiększały się na zasadzie dokonywanych zakupów, a część pochodziła z darowizn. Do końca 1925 r. biblioteki takie zdołano zorganizować w na-

⁴⁰ J. Doroszewski, *op.cit.*, s. 192; M. Iwanicki, *op.cit.*, s. 102; G. Kuprianowicz, *op.cit.*, s. 191; S. Strzembosz-Pieńkowski, *Przyczynki do ruchu narodowościowego ukraińskiego na ziemiach b. Chełmszczyzny i Podlasia*, „Sprawy Narodowe”, 1929, nr 5, s. 651.

⁴¹ Tygodnik „Nasze Żyttia” ukazywał się w Chełmie w latach 1920–1928 (z przerwą w 1921 r.). Jego głównymi twórcami byli bracia Wasyńczukowie (Antoni – wydawca i Paweł – redaktor). Po przezwycięzeniu pierwszych trudności stał się najbardziej popularnym pismem wśród ludności ukraińskiej na Lubelszczyźnie. Obok wiadomości ogólnopolskich, przede wszystkim zamieszczał informacje z regionu. Wiele miejsca poświęcał problemom gospodarczym, społecznym i politycznym. Udzielał porad w zakresie prowadzenia gospodarstw, zakładania spółdzielni rolniczych (kooperatyw). Propagował różne formy życia kulturalnego.

⁴² J. Plis, *Biblioteki oświatowe w Lubelskiem (1918–1939)*, Lublin 1993, s. 65.

⁴³ G. Kuprianowicz, *op.cit.*, s. 189.

⁴⁴ APL, Ridna Chata, 16-22.

stępujących miejscowościach: Bereść (pow. Hrubieszów), Sielec (pow. Chełm), Stara Wieś (pow. Krasnystaw) oraz w Hańsku, Horostycie i Kodeńcu (pow. Włodawa)⁴⁵. Okres najbardziej dynamicznego rozwoju bibliotek oświatowych „Ridnej Chaty” przypadał na lata 1926–1928. W 1929 r. istniały one już przy 28 filiach⁴⁶. Na pełny, zgodny z potrzebami rozwój bibliotek w filiach nie pozwalały skromne środki finansowe. Z tych też powodów starano się korzystać z darowizn dokonywanych przez osoby prywatne i przede wszystkim od ukraińskich organizacji społecznych, oświatowych i gospodarczych (głównie spółdzielczych). Rozmiary darowizn były znaczne – tylko w 1925 r. Towarzystwo otrzymało łącznie 2439 egz. różnego rodzaju książek, z których większość przekazano ogniom terenowym⁴⁷. Dobrze rozwijająca się akcja biblioteczna została przerwana wraz z likwidacją organizacji. Władze administracyjne w ramach przejmowania majątku „Ridnej Chaty” skonfiskowały 30 bibliotek, w posiadaniu których znajdowało się 4119 tomów różnego rodzaju książek oraz znaczne zbiory czasopism⁴⁸.

Wielką wagę przywiązywało Towarzystwo do organizowania życia kulturalnego. Bezpośrednio po zarejestrowaniu organizacji przy jego centrali utworzono sekcję teatralną (zespół dramatyczny). Jej kierownikiem i reżyserem został Dymitr Krych. Już jesienią 1922 r. zespół ten posiadał przygotowany bogaty i różnorodny repertuar. Wśród 13 pozycji przeważały utwory lekkie, a więc komedie i żartobliwe jednoaktówki, ale były też utwory wartościowe, które zaliczały się do klasyki ukraińskiej twórczości dramatycznej czy muzycznej⁴⁹. Grupa aktorska Dymitra Krycha rozpoczęła swoje występy od Chełma (17 i 24 września 1922 r.), a odbywały się one w teatrze „Polonia”. Wkrótce zorganizowano je również w powiecie chełmskim. W następnych miesiącach odbyła tournée w trzech innych powiatach: tomaszowskim (Tomaszów, Werszczyca), hrubieszowskim (Hrubieszów, Jarosławiec) oraz we Włodawie. Również jesienią 1922 r. zamierzano dokonać podobnego objazdu powiatu biłgorajskiego. Na planowane występy w Kulnie i Tarnogrodzie nie wyraziło jednak zgody tamtejsze starostwo powiatowe⁵⁰.

Niezależnie od działalności teatralnej prowadzonej przy centrali, rozpoczęto również intensywną pracę w terenie i pomagano zorganizować odpowiednie zespoły w filiach. Pod koniec 1922 r. funkcjonowały one już w Kulnie, Siedliskach, Tarnogrodzie i Tomaszowie. W latach 1924–1926 powstały kolejne, m.in. w Skryhiczynie, Sawinie, Sielcu, Połoskach, Kodeńcu, Horostycie,

⁴⁵ J. Plis, *op.cit.*, s. 65.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 66.

⁴⁷ G. Kuprianowicz, *op.cit.*, s. 189.

⁴⁸ Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, k-1506. Polityka oświatowa na terenach niejednolitych pod względem narodowościowym, s. 51.

⁴⁹ APL, Ridna Chata, 15, s. 4.

⁵⁰ APL, Ridna Chata, 14, s. 1.

Wyhalewie, Jurowie. W maju 1926 r. istniały one przy 14 filiach. Wszystkie korzystały z pomocy sekcji teatralnej przy centrali (ta ostatnia w ramach własnej działalności w 1924 r. urządziła 4 przedstawienia)⁵¹.

Nie wszystkie filie zgłaszały do centrali powołanie odpowiednich sekcji teatralnych (zespołów). Wiele z nich bez oficjalnej deklaracji prowadziło różnorodną działalność artystyczną. Z upływem czasu każda filia starała się organizować na miarę własnych możliwości widowiska oraz imprezy oparte na folklorze lub urządziła przedstawienia. Był to powszechny ruch, który uzyskał trwałe miejsce w życiu społeczności ukraińskiej. Wobec braku odpowiedniej dokumentacji trudno dokładnie określić jego pełne rozmiary. Nawet fragmentaryczne informacje i tylko okolicznościowe sprawozdania z niektórych powiatów potwierdzają, że Towarzystwo „Ridna Chata” odegrało pierwszorzędą rolę w krzewieniu masowej kultury. W powiecie włodawskim największą popularnością cieszyły się zespoły teatralne. Tylko w listopadzie 1927 r. odbyły się tam przedstawienia i występy w 5 filiach (Hańsk, Sosnowica, Bruss, Macoszyn Duży, Wiryki), a w grudniu tegoż roku powtórzono je jeszcze w Hańsku i Macoszynie Dużym⁵². W maju 1928 r. w powiecie tym odegrano łącznie 15 przedstawień, a w czerwcu podczas jednego tylko tygodnia 2 dalsze⁵³. W powiecie tomaszowskim wykorzystując okoliczność świąt wielkanocnych podczas jednego tygodnia (12–18 kwietnia 1928 r.) przedstawienia teatralne zorganizowało 6 filii (Czermno, Nowosiółki, Pieniany, Perespa, Tyszowce, Zobowice)⁵⁴.

Towarzystwo „Ridna Chata” było niewątpliwie najbardziej znaną i cenioną organizacją wśród ludności ukraińskiej. W miarę upływu czasu dopracowało się stosunkowo dobrze ustabilizowanych struktur organizacyjnych. Wykreowało wielu bardzo aktywnych działaczy zarówno skupionych w centrali w Chełmie jak też w terenowych ogniwach jakimi były filie. Jego popularność oraz zasięg od początku usiłowano wykorzystać dla realizacji własnych celów partii polityczne i to zarówno działające oficjalnie jak też nielegalne. Często ułatwiały im to powiązania personalne. Główni twórcy Towarzystwa, tacy jak bracia Antoni i Paweł Wasyńczukowie, Stefan Makówka w 1924 r. byli także założycielami Sel-Sojuza (później należeli do ścisłego kierownictwa tej partii). Posiadali więc możliwości oddziaływania ideowego na członków zarządu jak i na poszczególne jego filie. W podobny sposób oceniały to władze administracyjne w meldunku sporządzonym w pierwszej połowie 1925 r.⁵⁵ Wszyscy uprzednio wymienieni w 1926 r. należeli do założycieli Sel-Robu i weszli do władz nowej partii (Stefan

⁵¹ G. Kuprianowicz, *op.cit.*, s. 186.

⁵² APL, Starostwo Powiatowe we Włodawie, 2, s. 63, 71.

⁵³ APL, Starostwo Powiatowe we Włodawie, 3, s. 211, 217, 225, 239.

⁵⁴ APL, Starostwo Powiatowe w Tomaszowie, 2, s. 77.

⁵⁵ APL, Ridna Chata, 1, s. 4.

Makówka należał do jej kierownictwa przez cały czas). Wymieniana wielokrotnie, bardzo czynna i najdłużej pełniąca różne funkcje w zarządzie Towarzystwa Eugenia Makówka była żoną wspomnianego wcześniej posła Stefana Makówki. W informacji sporządzonej z odbytego ostatniego zjazdu organizacji (26 V 1929 r.) podkreślano, że wszyscy wybrani wtedy członkowie zarządu należeli do sympatyków Sel-Rob⁵⁶. Powiązania takie były niewątpliwie bardzo korzystne dla wymienionych partii politycznych, lecz równocześnie zdecydowanie komplikowały i utrudniały działalność Towarzystwa. Wprawdzie obie wymienione partie działały legalnie, ale zarówno władze państwowe jak i administracja terenowa odnosiły się do nich nieufnie (szczególnie do Sel-Rob). Systematycznie śledzono ich poczynania, policja ingwilowała zarówno działalność poszczególnych osób jak też zarządu, a w terenie filii. W sporządzanych meldunkach sygnalizowano wszelkie przejawy pracy niezgodnej z uprawnieniami zawartymi w statucie. Pojedyncze fakty później uogólniano, a na ich podstawie kształtowano ogólną niekorzystną opinię o Towarzystwie.

Struktury organizacyjne Towarzystwa „Ridnej Chaty” od początku starała się wykorzystać również KPZU. Działający w poszczególnych filiach komuniści wykorzystywali organizację do nawiązywania szerszych kontaktów umożliwiających uprawianie odpowiedniej propagandy. Jak stwierdzano w informacjach policyjnych, w niektórych przypadkach nawet lokale stowarzyszenia wykorzystywano dla odbywania zebrań partyjnych. W 1925 r. na zlecenie władz administracyjnych policja dokonała charakterystyki wpływów partii politycznych w poszczególnych filiach. Wedle opracowanej opinii na ogólną liczbę 14 istniejących filii, w 11 z nich dominowali komuniści⁵⁷. Podczas walnego zgromadzenia Towarzystwa, które odbyło się 17 maja 1925 r. przyczyn pewnego regresu w działalności organizacji upatrywano w wyraźnych jego związkach z ruchem komunistycznym. Jako przykład podano, że „filia w Sielcu (pow. Chełm) komunikowała się nie z centralą Towarzystwa, lecz z Aleksandrem Jasińskim, członkiem Okręgowego Komitetu KPZU w Chełmie, od którego otrzymywała instrukcje i dyrektywy, nie mające nic wspólnego z kulturalno-oświatową działalnością”⁵⁸. Wspomniany Aleksander Jasiński należał do najbardziej znanych działaczy komunistycznych (za co wielokrotnie odbywał karę więzienia)⁵⁹ i równocześnie zaliczających się do aktywistów Towarzystwa. W 1925 r. za działalność komunistyczną na mocy prawomocnych wyroków sądowych karę więzienia odbywali: Maksym Wołkotrup – członek zarządu filii w Depołytyczach (pow. Biała Podlaska) i Maksym Tureniec – członek zarządu

⁵⁶ „Sprawy Narodowościowe”, 1929, nr 3, s. 487.

⁵⁷ APL, Ridna Chata, 1, s. 2.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 1.

⁵⁹ E. H o r o c h, *Komunistyczna Partia Polski w województwie lubelskim w latach 1918–1938*, Lublin 1993, s. 50; M. I w a n i c k i, *op.cit.*, s. 101; M. S y r n y k, *op.cit.*, s. 151.

fili w Kodeńcu (pow. Włodawa)⁶⁰. Filię w Bereściu (pow. Hrubieszów) w 1923 r. założył Grzegorz Koźluk i został jej mężem zaufania. Był on już w tym czasie aktywistą ruchu komunistycznego. Wkrótce nawiązał kontakty z innymi działaczami KPZU, m.in. z braćmi Józefem i Stefanem Maruchami z Hostynnego, Mikołajem Szczerbą z Łotowa, Józefem Balickim z Kotorowa, Janem Łyczem z Mienian i wspólnie utworzyli komitet partyjny. Z ramienia tego komitetu Grzegorz Koźluk odpowiadał za kontakty z Aleksandrem Jasińskim w Chełmie. Taką podwójną działalność prowadził on do chwili aresztowania w maju 1925 r. (później 8-miesięczną karę więzienia odbywał w Zamościu)⁶¹. W maju 1929 r. mężem zaufania filii w Horyszowie Ruskim (pow. Hrubieszów) wybrano Romana Jaszczuka, który miesiąc wcześniej powrócił z więzienia po odbyciu czteroletniej kary za działalność komunistyczną. Nie zaprzestał jej i teraz, a swoje stanowisko w Towarzystwie wykorzystywał nadal do utrzymywania kontaktów partyjnych i często wyjeżdżał do innych miejscowości⁶². Przytoczone przykłady były zaledwie nielicznymi z odnotowanych w odpowiednich informacjach i sprawozdaniach. Z uwagi na zachowywaną konspirację nie wszystkie takie fakty zostały ujawnione, a czasami nie łączono ich w sposób bezpośredni. Powiązania filii Towarzystwa z ruchem komunistycznym bądź tylko podejrzenia o istnieniu takich związków prowadziło do podejmowania przez policję działań represyjnych. Dokonywano rewizji w lokalach organizacji i konfiskowano dokumentację oraz inne materiały, w stosunku do funkcyjnych działaczy stosowano czasowe zatrzymania w areszcie.

Do kształtowania szkodliwych opinii o działalności Towarzystwa „Ridna Chata” przyczyniały się także nieprzemyślane akcje podejmowane przez niektóre filie. 15 września 1928 r. odnotowano, że na terenie gminy Sobibór (pow. Włodawa) w dwu wsiach, tj. Stulno i Zbereże, działały sekcje przysposobienia wojskowego. Już wiosną tegoż roku Wasyl Gejsa w lesie pod wsią Stulno organizował zajęcia i przeprowadzał ćwiczenia wojskowe z miejscową młodzieżą. We wsi Siedliszcze podobną sekcję wojskową prowadził Mikołaj Baranowicz (plutonowy rezerwy WP)⁶³. Działania takie wykraczające poza ustalenia prawne w istocie rzeczy przynosiły więcej szkody niż korzyści. Z dużą uwagą śledziła je policja. Ze wszystkich poczynań sporządzano odpowiednie meldunki i opracowywano odpowiednie komentarze. Później przesyłano je do starostwa, a następnie do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. Stwierdzano w nich, że zagrażają one porządkowi publicznemu i wymierzone są przeciw bezpieczeństwu państwa.

Dynamiczny rozwój i systematycznie wzrastające wpływy wśród całej społeczności ukraińskiej jakie notowała „Ridna Chata” spotykały się z nieprzy-

⁶⁰ APL, Ridna Chata, 1, s. 4.

⁶¹ APL, Starostwo Powiatowe w Hrubieszowie, 81, s. 141.

⁶² APL, Ridna Chata, 14, s. 4.

⁶³ APL, UWŁ, Wyd. Społ. Polit., 2317, s. 69.

chylnym stanowiskiem władz. Przede wszystkim działalność Towarzystwa starano się utrudniać różnymi metodami administracyjnymi. Ograniczano pracę żądając składania różnorodnych dokumentów, rzekomo niezbędnych do uzyskania pozytywnej decyzji na urządzanie imprez. Nasilano lustracje i kontrole, podczas których doszukiwano się najdrobniejszych, czasami zupełnie błahych uchybień. Sytuacja Towarzystwa zdecydowanie pogorszyła się wobec potwierdzonych jego kontaktów z partiami politycznymi, głównie z Sel-Rob. Wielokrotnie udowodnione wykorzystywanie struktur organizacji do rozwijania działalności komunistycznej doprowadziło do stosowania środków represyjnych. W ramach działań prewencyjnych wielu jego członków zatrzymano w aresztach, a tym, którym udowodniono przynależność do KPZU – na mocy wyroków sądowych skazywano na kary więzienia. W miarę upływu czasu w meldunkach składanych przez starostów coraz częściej pojawiały się doniesienia o rozwijaniu pracy sprzecznej z ustaleniami prawnymi, czasami wysuwano zarzuty o prowadzeniu działalności antypaństwowej i wnioskowano likwidację organizacji.

Opierając się na zgromadzonych materiałach i potwierdzonych zarzutach wojewoda lubelski 9 października 1930 r. podjął decyzję o rozwiązaniu Towarzystwa „Ridna Chata”⁶⁴. Równocześnie starostowie w powiatach otrzymali polecenie przeprowadzenia ostatecznej likwidacji filii na swoim terenie. W praktyce sprowadzało się to do licznych rewizji, szczególnie tam gdzie podejrzewano je o kontakty z ruchem komunistycznym. O rozmiarach podjętych działań świadczył przykład powiatu hrubieszowskiego, gdzie tylko w ciągu dwu dni, tj. 9 i 10 października 1930 r. takie rewizje przeprowadzono w 10 filiach (Bereść, Czerniczyń, Gdeszyn, Kosmów, Masłomęcz, Metelin, Łotów, Pawłowice, Teratyn, Zaborce). W ich toku zatrzymano 54 aktywistów organizacji, z których 52 zwolniono po kilku dniach, a w stosunku do 2 zastosowano dłuższy areszt w celu zebrania dalszych materiałów obciążających⁶⁵. Podobne środki represyjne w powiecie tym stosowano również w ciągu kilku następnych dni, w ramach całej akcji likwidacyjnej przeprowadzono łącznie 81 rewizji⁶⁶. Fakt rozwiązania znanej i popularnej organizacji jaką była „Ridna Chata” spowodował ogólne niezadowolenie i rozgoryczenie. Przyjęty został jednoznacznie jako kolejny akt represji wymierzonej przeciw społeczności ukraińskiej. Momentem dodatkowym powodującym powszechny sprzeciw i oburzenie stało się mianowanie nie Ukraińca, lecz Polaka kuratorem majątku zlikwidowanego Towarzystwa⁶⁷. Został nim adwokat z Chełma Tadeusz Tomaszewski (prezes Związku Legionistów i przewodniczący grupy radnych BBWR w Radzie Miejskiej Chełma). Do jego najważniejszych zadań należało m.in. zaspokojenie

⁶⁴ R. Torzecki, *op.cit.*, s. 304; Z. Urbański, *Mniejszości narodowe...*, s. 59.

⁶⁵ APL, Starostwo Powiatowe w Hrubieszowie, 81, s. 222–225.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 227.

⁶⁷ APL, UWL, Wydz. Społ. Polit., 174, s. 133.

roszczeń kilku wierzycieli dociekających swoich praw związanych z budowanym domem w Chełmie⁶⁸. Dom ten został wprawdzie wybudowany, ale go nie wykończono. Po rozwiązaniu Towarzystwa pozbawiony właściwego gospodarza stał opuszczony. Ostatecznie został sprzedany na licytacji w 1936 r. Z uzyskanych w ten sposób środków pokryto zobowiązania finansowe⁶⁹.

Inteligencja ukraińska w Chełmie i działacze „Ridnej Chaty” nie chcieli się pogodzić z decyzją Urzędu Wojewódzkiego w sprawie likwidacji ich organizacji. Próbując ją ratować, wniesiono odwołanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Nie przyniosło ono jednak pozytywnego rozstrzygnięcia — 7 listopada 1934 r. pierwotna decyzja została utrzymana w mocy, co oznaczało ostateczny zakaz dalszej działalności Towarzystwa⁷⁰. Likwidacja tej zasłużonej organizacji była wielką stratą dla społeczności ukraińskiej. Funkcjonując przez stosunkowo długi okres zdołała ona dopracować się znacznych osiągnięć i pozyskała do pracy wielu terenowych działaczy. Odegrała dużą rolę kulturotwórczą i realizowała w szerokim zakresie podstawowe cele związane z kultywowaniem i utrwalaniem własnej narodowej kultury.

Spośród innych ukraińskich organizacji oświatowych działających na Lubelszczyźnie należy wymienić Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe im. Michała Kaczkowskiego, którego centrala znajdowała się we Lwowie. Powoływała ona swoje ogniska terenowe tzw. czytelnie. Towarzystwo to posiadało pewne wpływy jedynie na terenie powiatu biłgorajskiego, gdzie na początku lat trzydziestych funkcjonowały czytelnie w Biszczy, Chmielku i Tarnogradzie (w Potoku — po zarejestrowaniu nie podjęła żadnej działalności, a w Kulnie nie zdołano jej nawet zarejestrować)⁷¹. Podjęte intensywne próby utworzenia czytelnia w Babicach zakończyły się niepowodzeniem wobec sprzeciwu Starostwa Powiatowego w Biłgoraju (23 czerwca 1934 r.). W oficjalnym uzasadnieniu negatywnej decyzji podkreślano, że jej powodem było stwierdzenie wyboru do zarządu osoby karanej sędownie. Natomiast w informacji poufnej określano ją jednoznacznie: „głównym czynnikiem... była konieczność powstrzymania rozwoju tych placówek”⁷². Równocześnie zaczęto także stosować pewne represje w stosunku do pozostałych czytelni, co powodowało, że nie mogły one prowadzić swobodnej działalności. Realizowano wypróbowane już metody i nasyłano kontrole, które miały na celu wyszukiwanie wszelkich uchybień. Nawet drobne niedopatrzania formalne w protokołach czy księgowaniu drob-

⁶⁸ *Losy Towarzystwa „Ridna Chata”*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński”, 1934, nr 48, s. 10.

⁶⁹ *Licytacja Ukraińskiego Domu Ludowego w Chełmie*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński”, 1934, nr 15, s. 10; *Narodowy Dom Towarzystwa „Ridna Chata” w Chełmie — zlicytowany*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński”, 1936, nr 5, s. 44; M. S y r n y k, *op.cit.*, s. 151.

⁷⁰ APL, UWL, Wydz. Społ. Polit., 174, s. 133.

⁷¹ *Ibidem*, 430, s. 216.

⁷² *Ibidem*, 931, s. 1, 7, 11.

nych kwot stanowiły podstawę do wydania negatywnych opinii, a te miały prowadzić do likwidacji czytelnia.

Najbardziej ożywioną działalność prowadziła czytelnia w Biszczy. Została ona zorganizowana w marcu 1934 r. i w ciągu roku rozwinęła szeroką pracę oświatową, co było zasługą miejscowych działaczy — Michała Kupczaka (przewodniczącego) i Mikołaja Buca (sekretarza). Starano się rozwijać czytelnictwo. W tym celu zorganizowano własną bibliotekę, prenumerowano i sprowadzano prasę. Podczas wieczornych spotkań odbywało się zbiorowe czytanie czasopism, wygłaszano odczyty i pogadanki, utworzono chór, a zespół dramatyczny przygotował i zaprezentował dwa przedstawienia. Zadbano także o doskonalenie zawodowe młodzieży. Wzorując się na organizacji przysposobienia rolniczego, powołano zespoły uprawy buraków i lnu, upowszechniano nowe uprawy warzyw. Na okres zimowy przewidywano organizację kursu dla analfabetów, a dla dziewcząt — haftu i szycia. Również i w tym przypadku dobrze rozwijająca się praca nie trwała długo. Wiosną 1935 r. została przeprowadzona jedna z kolejnych kontroli przez przedstawiciela starostwa, podczas której stwierdzono przyjęcie do organizacji osoby 16-letniej, a więc niepełnoletniej. Oprócz tego wyjaśniano sprawę meldunku policyjnego donoszącego o zakłóceniu porządku podczas zebrania przez jednego z członków. Informacja ta okazała się prawdziwa, ale nie posiadała żadnych konsekwencji czy następstw⁷³. Obydwa uchybienia (w istocie rzeczy będące jedynie pretekstem) stanowiły podstawę do rozwiązania czytelnia przez Starostwo Powiatowe w Biłgoraju (18 października 1935 r.)⁷⁴. Wniesione odwołanie i przeprowadzone dodatkowe wyjaśnienia nie zmieniły tej decyzji, podtrzymał ją także Urząd Wojewódzki w Lublinie (23 maja 1936 r.) stwierdzając równocześnie, że „jest ona ostateczna”⁷⁵.

Bardzo dużą popularnością w całej okolicy cieszyła się czytelnia w Tarnogradzie. Jej organizatorem był miejscowy dziekan prawosławny Włodzimierz Matwiejszuk, zaś właściwym organizatorem pracy psalmista Michał Teodorowicz. Całą działalność kulturalno-oświatową prowadzono w pomieszczeniach plebanii prawosławnej. Rozwijano czytelnictwo, a miejscowy chór cerkiewny obok pieśni religijnych miał w swym repertuarze także ludowe pieśni ukraińskie. Zebrania organizacyjne były okazją do spotkań wszystkich członków pochodzących i z okolicznych wsi, stały się bardzo licznymi zgromadzeniami (26 marca 1933 r. w zebraniu takim uczestniczyło 450 osób). W toku ich trwania obok części oficjalnej odbywały się występy własnych zespołów artystycznych⁷⁶.

⁷³ *Ibidem*, 933, s. 2–3.

⁷⁴ *Ibidem*, 178, s. 250.

⁷⁵ *Ibidem*, 933, s. 11.

⁷⁶ *Ibidem*, 172, s. 239.

Czytelnie im. M. Kaczkowskiego mogły odegrać istotną rolę w rozwoju życia kulturalno-oświatowego. Na terenie powiatu biłgorajskiego cieszyły się one dużym uznaniem, co w znacznym stopniu było zasługą duchownych prawosławnych. Od początku spotykały się jednak z dużymi utrudnieniami ze strony polskich władz administracyjnych. Doszukując się różnych, najczęściej drobnych nieścisłości dokumentacyjnych odwlekały bądź odmawiały ich rejestracji. W stosunku do istniejących – stosowano restrykcje: nie wydawano im zezwoleń na organizowanie imprez lub nękano je ciągłymi kontrolami. Ich los ostatecznie został przesądzony podczas zjazdu przedstawicieli organów administracji ogólnej, poświęconego mniejszości ukraińskiej w województwie lubelskim, który miał miejsce 31 stycznia 1935 r. Wojewoda lubelski charakteryzując działalność organizacji ukraińskich stwierdził, że „czytelnie im. Kaczkowskiego jako reprezentujące kierunek rosyjski muszą być zwalczane. Wychodzimy z założenia, iż nie należy ułatwiać tworzenia placówek stanowiących oparcie dla akcji rusyfikacyjnej”⁷⁷. Konsekwentna realizacja przytoczonych wytycznych doprowadziła wkrótce do zupełnej likwidacji tych placówek.

Na terenie województwa lubelskiego działały także inne organizacje ukraińskie. Mimo że posiadały one inny charakter, z racji związków narodowościowych starały się przynajmniej w minimalnym stopniu podkreślać i utrwalać własne tradycje oraz kulturę. Do organizacji takich należał Ukraiński Centralny Komitet, grupujący emigrację ukraińską⁷⁸. Na Lubelszczyźnie posiadał on 4 swoje oddziały, które istniały w Chełmie, Rejowcu, Terespolu i Lublinie⁷⁹. Do bardziej żywotnych należały oddziały w Rejowcu i Lublinie, co było zasługą kilku osób. W latach 1928 – 1931 do najbardziej aktywnych działaczy w Rejowcu należeli Piotr Gołyk, Juchym Ogrodnik i Eugeniusz Woronowski, a w Lublinie Piotr Bułdyn, Eliasza Petulko, Teodozy Fedorenko i Włodzimierz Sołomko⁸⁰. W obu oddziałach główną troską zarządów było udzielanie pomocy materialnej swoim członkom. Starano się im pomagać w znalezieniu mieszkania, pracy czy też uzyskania zapomogi. Z uwagi na bardzo ograniczone możliwości finansowe tylko w niewielkim stopniu prowadzono działalność oświatową. W Rejowcu udało się skompletować małą bibliotekę, a w Lublinie nieregularnie urządzano imprezy rocznicowe, przede wszystkim akademie poświęcone pamięci Tarasa Szewczenki⁸¹.

⁷⁷ *Ibidem*, 430, s. 265.

⁷⁸ Ukraiński Centralny Komitet zreształ pomniejsze organizacje emigracji ukraińskiej, m.in. Ukraińskie Towarzystwo Pomocy Emigrantom, Ukraińskie Towarzystwo Politycznych Emigrantów, Związek Ukraińskich Emigrantów w Polsce, Komitet Pomocy Głodnym z Ukrainy i in. Starał się organizować pomoc materialną oraz prowadził niewielką pracę oświatową. Siedzibą władz naczelných UCK była Warszawa, a w terenie posiadał swoje oddziały.

⁷⁹ M. Sy r n y k, *op.cit.*, s. 149, 161.

⁸⁰ APL, UWL, Wydz. Społ. Polit., 2309, s. 12, 17, 29.

⁸¹ APL, UWL, Wydz. Społ. Polit., 432, s. 38; J. Plis, *Biblioteki oświatowe w Lubelskiem...*, s. 66.

W okresie międzywojennym w Lublinie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim studiowała niewielka grupa młodzieży ukraińskiej. Początkowo oceniano ją na ok. 20 osób⁸². W miarę upływu czasu grupa ta zwiększyła się do ponad 40 osób. Wraz ze wzrostem liczby osób nastąpiła też jej konsolidacja i powstała własna organizacja pn. Ukraińska Studencka Gromada (Ukraińska Studencka Hromada). Statut organizacji został zatwierdzony przez Senat KUL 31 stycznia 1934 r., a liczyła ona wtedy 41 członków⁸³. Swoje prace prowadziła w ramach trzech sekcji problemowych (prawno-historycznej, społeczno-ekonomicznej, naukowej). Z inicjatywy tej organizacji utworzony został w Lublinie chór ukraiński, który występował w czasie uroczystości narodowych i podczas publicznych prezentacji w kinie „Corso”. Niektórzy spośród tej młodzieży brali udział w pracach chóru cerkiewnego⁸⁴.

Odnotać także trzeba podejmowane próby powołania wśród młodzieży ukraińskiej organizacji sportowych. Ukraiński Klub Sportowy w Niżankowicach (pow. Przemysł) w maju 1935 r. wystąpił z prośbą do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie o zezwolenie na powołanie kół w województwie lubelskim. W lutym 1937 r. z podobną prośbą do Starostwa Powiatowego w Biłgoraju wystąpił Ukraiński Związek Sportowy ze Lwowa⁸⁵. Obydwie propozycje zostały załatwione odmownie. Wojewoda lubelski uzasadniając swoją negatywną decyzję stwierdził: „komunikuję, że powstawanie na terenie woj. lubelskiego stowarzyszeń ukraińskich wywołuje niezadowolenie miejscowej ludności. Z powyższych względów Urząd Wojewódzki wypowiada się przeciwko ich działalności”⁸⁶. Powyższe uzasadnienie nie miało żadnego potwierdzenia w konkretnych faktach. Wyrażało natomiast negatywny i restrykcyjny stosunek władz wobec wszelkiej zorganizowanej działalności wśród ludności ukraińskiej.

⁸² M. Syrnyk, *op.cit.*, s. 149.

⁸³ APL, UWL, Wydz. Społ. Polit., 186, s. 57.

⁸⁴ *Ibidem*, 441, s. 15.

⁸⁵ *Ibidem*, 2316, s. 1, 3.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 1.